

Barbara Rzegocińska-Tyżuk*

PRZESTRZEŃ SPORTU W MIEŚCIE WOBEC TRWANIA I PRZEMIJANIA ARCHITEKTURY STADIONÓW

THE SPACE OF SPORT IN THE CITY FACING THE DURABILITY AND FLEETINGNESS OF THE ARCHITECTURE OF STADIUMS

W strukturze prawie każdego miasta znajdują się zespoły lub obiekty sportowe różnego rodzaju i przeznaczenia. Jednak przestrzeń sportu w mieście w sposób najbardziej prestiżowy definiuje, obok rozmaitych innych typów założeń sportowych, przede wszystkim architektura stadionów miejskich. Trwanie i przemijanie „architektury stadionów” wydaje się, że jest uzależnione od stopnia „zużycia” także samej formy architektonicznej, co decyduje o jej modernizacji lub całkowitej wymianie.

Słowa kluczowe: miasto, stadion, architektura, zmiany

In the structure of most cities, there are some sports complexes or objects of various types and intended uses. However, the space of sport in a city, in the most prestigious manner, is defined – besides other diverse types of sports layouts – mostly by the architecture of municipal stadiums. The durability and fleetingness of “the architecture of stadiums” seems to depend on the degree of the “wear” of the very architectural form as well which determines its modernization or complete exchange.

Keywords: city, stadium, architecture, changes

Przestrzeń sportu w mieście tworzą założenia i obiekty sportowe, kubaturowe i otwarte, różnego typu i przeznaczenia, zarówno dla sportu szkolnego, amatorskiego, jak i profesjonalnego. Mogą być one związane z określoną dyscypliną sportową, lub zespołem dyscyplin, wraz z zapleczem usługowym i niekiedy bardzo szeroko rozbudowanym dodatkowym programem funkcjonalnym. Jednak najbardziej

prestiżowym architektonicznym obiektem sportowym dla miasta jest stadion miejski. To on stanowi wizytówkę przestrzeni sportowej miasta, pełniąc rolę nie tylko w zakresie swej użyteczności, ale i kompozycji przestrzeni w mieście, na ogół jako mocnej formy architektonicznej w jego krajobrazie. Trwanie i przemijanie „architektury stadionów” z powodu zużywania się ich funkcji podstawowych w określonym czasie,

* Rzegocińska-Tyżuk Barbara, dr inż. arch., Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Instytut Projektowania Urbanistycznego.

jest oczywiste. Ale współcześnie wydaje się, że jest ono uzależnione także od stopnia „zużycia samej formy architektonicznej” przeznaczonej dla tej funkcji sportowej, co decyduje o możliwościach jej modernizacji, lub coraz częściej, jej całkowitej wymianie. Zatem przebudowa stadionów miejskich i budowa nowych, w wielu miastach na świecie, a także i w Polsce, stała się przykładem poszukiwań formalnych odpowiadających współczesnym potrzebom i stylistyce, nie nawiązującej do przeszłości i to w sposób jak najbardziej wyraźny i wręcz symboliczny.

Współczesne zerwanie z klasyczną regularną formą stadionu otwartego, na rzecz nowej i częściowo lub całkowicie przekrytej formy o ekspresyjnym kształcie – jest reprezentowane przez szereg współczesnych rozwiązań projektowych i przykładów realizacyjnych z końca XX i początku XXI wieku i może być dowodem na „znużenie projektantów i odbiorców, zbyt długo trwającym dotychczasowym językiem formy”. Aby jednak pełniej zdefiniować ten rodzaj architektury przemijającej co do formy, należy podkreślić jej związek z samą ideą sportu, który niewątpliwie jest fenomenem obecnej cywilizacji, i to na niespotykaną dotąd skalę. Pomimo zmian i poszukiwań formalnych nadal przestrzeń architektoniczna dla sportu jest nośnikiem podstawowych idei olimpijskich, ponieważ służąc sportowi w ogóle i reprezentując jego generalne zasady, pełni rolę widzialnego sygnału całego systemu wartości, z którego wyrósł sport nowożytny. Widok każdego założenia sportowego, w dowolnym miejscu na świecie nasuwa skojarzenia z tą genezą i istotą sportu [1].

Przebieg architektoniczna dla sportu związana jest zatem z tradycją sięgającą po abstrakty wartości związanych z ideą Olimpij i jej późniejszego Coubertinowskiego odrodzenia, a współczesna architektura stadionów sportowych, wydaje się, że jest nadal nośnikiem tych samych uniwersalnych wartości ze starożytności co do swej istoty. Ale, o ile zatem ideały

i wartości sportu odnoszą się do antyku i to on był kanonicznym układem odniesienia dla pierwszych form stadionu nowożytnego, albowiem olimpizm nowożytny przeskoczył wszystkie pośrednie epoki w dziejach twórczości (od starożytności przechodząc wprost ku modernizmowi), to współcześnie przynajmniej formalnie zerwano z tym odniesieniem. Jest to szczególnie widoczne w rozwiązaniach obiektów stadionowych dla największych światowych i kontynentalnych imprez sportowych i mistrzostw w miastach, które wygrały w konkurencji o ich zorganizowanie. A rzutuje to także na formy stadionów w pozostałych miastach – w których współczesne stadiony kreowane są na ikony i atrakcje turystyczne [2]. Ponadto uważa się, że stadion nie powinien istnieć sam dla siebie, ale mieć wpływ na rozwój miasta, poprawę przestrzeni i jakości życia w mieście, a także wizerunek miasta w świecie [3]. Współczesny bowiem obiekt sportowy nie jest już obiektem jednofunkcyjnym (a nawet wtedy, gdy jest przeznaczony dla jednej dyscypliny sportowej, na przykład piłki nożnej), a obiektem wielofunkcyjnym, wraz z całą obudową komercyjną. Stąd też określa się najczęściej właśnie stadion miejski mianem „okrętu flagowego rewitalizacji miasta” i tylko tak modernizowany lub przebudowywany może funkcjonować także po zakończeniu najbardziej prestiżowych przyznanych miastu zawodów sportowych [4]. Przemijanie zatem określonej formy architektonicznej stadionu jest współcześnie niemal już zaplanowane w fazie jego powstawania, nie jest bowiem obecną rolą architektury sportowej – użytkowanie jej w niezmiennym formie przez dziesiątki lat (i „trwanie jej jako zabytku”), skoro wymagania i technologie w zakresie sportu zmieniają się średnio co kilka lat. Ten problem dotyczy także innych obiektów i wydaje się, że pozostaje polem badawczym nie tylko współczesnej architektury sportowej, ale i architektury w ogóle oraz całej sztuki nowoczesnej.

Przykłady ostatnich realizacji stadionów miejskich na świecie, nie nawiązują do klasycznych rozwiązań także z powodu, że nie są to już jak w przeszłości same obiekty sportowe, ale wielofunkcyjne i nie mające wzorców w dotychczasowej historii architektury – centra zarazem, sportu, rozrywki, biznesu i kultury, dla których poszukuje się nowych form estetycznych (sport to niekiedy tylko 30% obiektu, a reszta to funkcje komercyjne [5]). Po przeszło stu pięćdziesięciu latach historii budowy stadionów nowożytnych, mówi się o piątej ich generacji i uważa się także, że nie ma i raczej nie będzie nawiązań do stylistyki z przeszłości. Obecnie źródłem inspiracji są raczej formy organiczne, jak mikroskopowe zdjęcia komórek, brak pionów i poziomów, równowagi i symetrii, symbolika, oraz spektakularne efekty świetlne [6]. Na współczesną formę architektoniczną najnowszych stadionów olbrzymi wpływ mają też osiągnięcia techniczne, jak nowoczesne (lekkie) konstrukcje, technologie i materiały (np. transparentne i translucyjne, produkowane przez wyspecjalizowane firmy i dające nieznane dotychczas możliwości kształtowania formy przekryć i elewacji) oraz oczywiście kapitał. Największe imprezy sportowe zdolne są skoncentrować wokół sportu, zwłaszcza w najbogatszych krajach, ogromne środki finansowe na te najnowocześniejsze i eksperymentalne rozwiązania [7]. To wszystko raczej sprzyja nie trwaniu, a przemijaniu modnych obecnie form architektury sportowej, czego przykładami są stadiony sportowe, które już po raz kolejny w ostatnich latach, zmieniają swój wygląd, nawet w tej samej lokalizacji. Takim przykładem jest chociażby Stadion RhinEnergie w bogatej Kolonii, w Niemczech, wybudowany w 2005 roku, jako już trzeci z kolei w tym samym miejscu [8]. W innym z kolei, wyjątkowym niemieckim przykładzie modernizacji stadionu, jakim jest Stadion Olimpijski w Berlinie, doszło w 2004 roku, do częściowego, choć wybiórczego, zachowania historycznych

elementów, takich jak schody, kolumny i „brama maratońska”, z uwagi na zabytkowy charakter tych elementów. Stadion ten otrzymał najwyższą kategorię nadaną przez UEFA, za rozwiązania wnętrza obiektu i oryginalne zadanie, oraz uważany jest za jeden z najnowocześniejszych i zarazem za jedną z wizytówek nowoczesnego Berlina [9]. Innym najbardziej spektakularnym przykładem przebudowy stadionu, przy użyciu olbrzymich środków finansowych w 2007 roku, jest kultowy stadion Wembley w Londynie (który jest zarazem fragmentem regeneracji dawnych terenów wystawowych). Pomimo tradycji sportowych tego obiektu, jego wartości prawie zabytkowych, postanowiono wykreować ten fragment krajobrazu miasta jako nowy i zrywający z dotychczasowym charakterem, poprzez realizację supernowoczesnego obiektu sportowego i wielofunkcyjnego zarazem. W zamierzeniach tej inwestycji Londyn miał być kojarzony współcześnie, właśnie, nie tylko z obiektami historycznymi, ale współczesnymi, sportowymi [10]. Londyn będzie przecież gospodarzem Olimpiady w 2012 roku, którą traktuje jako bardzo prestiżową imprezę światową (nie po raz pierwszy zresztą), a zarazem jako priorytet dla przebudowy nie tylko innych, samych obiektów sportowych, ale i poprawę oraz stworzenie nowych przestrzeni publicznych miasta.

O znaczeniu dla miast, jakie ma odgrywać przebudowa stadionów i często kolejna już zmiana ich formy, świadczą zamierzenia w wielu z nich, jak chociażby: Stade de France w Paryżu, Amsterdam Arena w Amsterdamie, Arsenal w Londynie, Skydome w Toronto, Kings Waterfront w Liverpoolu i w wielu innych. Także w Polsce zdecydowano przecież o wyburzeniu powstałego w 1955 r. otwartego i dobrze wpisanego w krajobraz miasta Stadionu X-lecia w Warszawie, nie remontując go, na rzecz wybudowania nowego w formie, przekrytego Stadionu Narodowego, dokładnie w tym samym miejscu. Nowe w formie stadiony powstały

w ostatnich latach m.in. w Poznaniu i Kielcach, w budowie są stadiony w Gdańsku i Wrocławiu. W Krakowie ukończono Stadion klubowy Cracovii, nadal w budowie jest kontrowersyjny stadion Wisły, w którym pozbyto się również elementów historycznych z okresu jego budowy. Przemijanie architektury stadionów wynika tu nie tylko z oczywistego zużycia fizycznego, czy zmiany przepisów co do podniesienia ich standardów technicznych (przekrycia trybun, spełnienia wymogów FIFA i UEFA, zapewnienia wymogów bezpie-

czeństwa itp.), ale jest okazją dla kreowania nowego wizerunku obiektu sportowego i zarazem jego otoczenia urbanistycznego. Przed dużą zatem szansą rewitalizacji przestrzeni publicznych związanych ze sportem i zarazem regeneracją środowiska, stoją zawsze jak wyżej przedstawiono, miasta-organizatorzy dużych imprez sportowych. Pozostaje pytaniem otwartym – czy i jak skorzystają z niej miasta-organizatorzy EURO 2012 w Polsce: Warszawa, Gdańsk, Wrocław i Poznań oraz cztery miasta Ukrainy?

PRZYPISY

[1] „...Olimpiada, olimpijski, olimpijczyk – nikomu nie trzeba tłumaczyć znaczenia tych słów, które weszły w użycie najszerszych warstw również i naszego społeczeństwa – podobnie jak w tylu innych krajach Europy i świata – jako określenie zjawisk i spraw powszechnie znanych, co więcej wyjątkowo popularnych w tej dziedzinie kultury masowej, jaką określamy mianem sportu i kultury fizycznej...”, wg. J. Łanowski, *Święte igrzyska Olimpijskie*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań, 2000.

[2] „...współczesne stadiony to obiekty kultowe..., których rola jest niekiedy porównywana do dotychczasowej roli katedr i oper...”, określenia wg. G. Piątka, krytyka architektury i współautora publikacji *Stadion X, Miejsce którego nie było*, cyt. za L. Panków, *Mecz w wiklinowym koszu*, Wprost, nr 17/2009.

[3] Wg. R. Shearda, teza dotycząca takiego obiektu sportowego sprowadza się również do zdania, że: „...współczesny stadion, bardziej niż jakikolwiek inny obiekt w historii ma zdolność kształtowania miasta...”, określenia cyt. za P. Sawicki, *Sen o nowej Warszawie*, Sport Plus, nr 2/2009.

[4] Poważnym błędem zatem jest budowa stadionu o dużej skali, bez analizy jego funkcjonowania w dłuższej perspektywie i nie przewidywanie jego kolejnej zmiany (jak na przykład redukcji areny lub widowni, co ma miejsce w wielu przypadkach na świecie, już w fazie projektowania stadionu), jak też niezrealizowanie zaplecza i całej infrastruktury towarzyszącej, usługowej, oraz poprawy jego dostępności komunikacyjnej i jakości otoczenia (powstaje tu zatem

pytanie czy budowane stadiony w Polsce na EURO 2012, a zwłaszcza Stadion Narodowy w Warszawie, spełnią te podstawowe kryteria i przyniosą konkretne korzyści dla miast?). [5] Wg Wojciecha Zabłockiego, *Prestiż i komercja architektury sportowej*, wykład (niepublikowany), Uniwersytet Jagielloński, Kraków, 2009.

[6] Przytoczone za L. Pańków, *op.cit.*, i uzupełnione określenia, potwierdza Wojciech Zabłocki w wywiadzie udzielonym i zamieszczonym w Naszej Politechnice (*Z szablą i przy rajzbracie*, nr 1/2010, s. 35), w którym ten znakomity sportowiec i architekt zarazem, ocenia obecny dominujący trend w projektowaniu stadionów jako polegający na tym, że: „...konstrukcję obiektu owija się jakąś zewnętrzną formą elewacji i powstaje z tego np. warszawski koszyk albo wrocławski lampion...”. Taką organiczną formę z efektami świetlnymi zapoczątkowała realizacja słynnego stadionu Allianz Arena w Monachium, w 2005 roku, zaprojektowana przez pracownię Herzog & de Meuron dla 66 tys. widzów. Konstrukcję tego obiektu w elewacjach i dachu pokryto foliowymi poduszkami typu „ponton”, z których każda mogła być kolorowo podświetlana. Uzyskano niewątpliwie zaskakującą kolorystyczną iluminację tego oryginalnego w kształcie, obiektu stadionu.

[7] Zagadnienia te zostały poruszone w przygotowanej publikacji autorki pt. *Wybrane problemy kształtowania zespołów sportowych w aspekcie nowych materiałów i technologii*, opracowanej do Czasopisma Technicznego PK.

[8] Na terenie Parku Sportowego pierwszy stadion wybudowano w 1923 roku. Obecny jest nowoczesnym rozwiązaniem

technicznym, z czterema wieżami świetlnymi w narożnikach, lekką konstrukcją stalową, zadaszeniem przepuszczającym promienie słoneczne na murawę i całkowitym przeszkleniem zewnętrznych ścian pomieszczeń użytkowych pod trybunami. Jego z kolei zgeometryzowana forma nie nawiązuje do żadnej z poprzednich i jest jakby ich zaprzeczeniem, poprzez to, że stadion wygląda z każdej strony, jak przeszklony całkowicie wielofunkcyjny budynek dużej skali (wg. *Architektura & Sport*, nr 2–3/2006, s. 13).

[9] Stadion Olimpijski w Berlinie ma duże tradycje sportowe, pierwotnie zbudowany został na igrzyska w 1916 roku, z kolei rozbudowany był na kolejne w 1936 roku do 100 tys. widzów. Obecnie posiada dwa poziomy eliptycznych trybun dla 74 tys. widzów, nowoczesny dach wykonany z teflonowej membrany i szkła. Największe wrażenie robią tu gigantyczne rozwiązania funkcjonalne i techniczne pod trybunami, jak np. super wyposażone łóżka VIP i ponad 4 tys. miejsc biznesowych, zaplecze trenin-

gowe, zaplecze usługowe różnego typu (w tym kaplica, areszt i inne), oraz olbrzymia gastronomia z 5-ciokondygnacyjnym atrium dla 1700 osób; *Dane wg. Sport Plus*, nr 8/2009, s. 46–49.

[10] Stadion Narodowy Anglii zbudowany w 1923 roku, posiadał charakterystyczny wygląd, zwłaszcza fragmentu wejścia głównego z monumentalnymi, dwoma 38-metrowymi pełnymi obiektami-wieżami o klasycznym kształcie, które zdecydowano się wyburzyć. Nowy stadion Wembley uzyskał całkowicie zmienioną formę, w której dominantą stał się czytelny, podświetlany i widoczny z daleka ażurowy łuk konstrukcyjny z konstrukcją ruchomego dachu podwieszanego. To imponujące rozwiązanie, nowatorskie technologicznie, jednego z największych stadionów na świecie dla 90 tys. widzów, widoczne jest z daleka w panoramie miasta i oceniane jest jako nowa ikona Londynu, wg. L. Grzybowska-Kwiecińska, *Nowy Stadion Wembley*, *Architektura & Sport*, nr 5–6/2007.

BIBLIOGRAFIA

Grzybowska-Kwiecińska L., *Nowy Stadion Wembley*, *Architektura & Sport*, nr 5–6/2007.

Łanowski J., *Święte igrzyska Olimpijskie*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2000.

Pańków L., *Mecz w wiklinowym koszu*, *Wprost*, nr 17/2009.

Rzegocińska-Tyżuk B., *Przestrzeń sportu w mieście – aspekt oszczędności*, *Czasopismo Techniczne* 6-A/2010, Wydawnictwo PK, Kraków 2010.

Rzegocińska-Tyżuk B., *Sport w krajobrazie miasta – wybrane zagadnienia*, (referat niepublikowany na konferencję ZUT, złożony do druku), Szczecin 2010.

Rzegocińska-Tyżuk B., *Triada Witruwiusza a przestrzeń architektoniczna dla sportu*, *Czasopismo Techniczne* 1-A/2009, Wydawnictwo PK, Kraków 2010.

Rzegocińska-Tyżuk B., *Wybrane problemy kształtowania zespołów sportowych w aspekcie nowych materiałów i technologii* (referat niepublikowany na konferencję Instytutu Projektowania Budowlanego PK, złożony do druku), Kraków 2011.

Sawicki P., *Sen o nowej Warszawie*, *Sport Plus*, nr 2/2009.

Spampinato A., *Stades du monde*, Tectum, Antwerpia 2004.

Sporting Spaces, The Image Publishing Group, Melbourne, (vol.1) 1999, (vol.2) 2003.